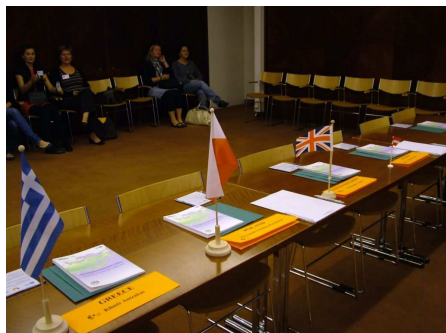


W dniach 18-20 września, w estońskiej stolicy – Tallinnie odbyła się 17 konferencja Europejskiego Forum Tłumaczy Języka Migowego (EFSLI). Hasłem tegorocznej konferencji było „Sound Mind in Sound Hands”, czyli zdrowie psychiczne i fizyczne tłumaczy języka migowego, jej organizatorami – EFSLI oraz Estońskie Stowarzyszenie Tłumaczy Języka Migowego EVKTU. Pierwszy dzień konferencji poświęcony był na Doroczne Walne Zgromadzenie Członków (ang. Annual General Meeting – AGM) o charakterze sprawozdawczo-wyborczym.



W tym roku, zgromadzenie miało szczególne znaczenie dla Polski, ponieważ w sierpniu Stowarzyszenie Tłumaczy Polskiego Języka Migowego zostało przyjęte w poczet członków EFSLI. Do tej pory Polska uczestniczyła w Walnych Zgromadzeniach EFSLI w charakterze obserwatora. W tym roku, po raz pierwszy, Polska brała udział w zgromadzeniu jako pełny członek EFSLI. STPJM spotkało się z ciepłym przyjęciem w EFSLI i otrzymało serdeczne gratulacje i życzenia powodzenia od uczestników zgromadzenia.

W tegorocznym zgromadzeniu wzięło udział 29 przedstawicieli 17 stowarzyszeń tłumaczy języka migowego z całej Europy (Austrii, Belgii, Chorwacji, Czech, Danii, Estonii, Finlandii, Francji, Grecji, Holandii, Niemiec, Norwegii, Polski, Szkocji, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch). W tej grupie, trzech przedstawicieli stowarzyszeń członkowskich – Czech, Polski i Chorwacji uczestniczyło w konferencji dzięki wsparciu Specjalnego Funduszu EFSLI (SAF). Ponadto, w zgromadzeniu udział brali także obserwatorzy ze Słowacji, Litwy, Niemiec, Norwegii, Danii, Szwajcarii, Holandii, Austrii, Wielkiej Brytanii, Austrii, Belgii, Stanów Zjednoczonych, Finlandii, Chorwacji, Szkocji, Francji i Izraela.



*Beneficjentki SAF: Barbora, Daniela i Aleksandra (fot. A. Jorgensen)*

W trakcie zgromadzenia, przedstawiciele stowarzyszeń tłumaczy będących członkami EFSLI przedstawiali raporty związane z tematem konferencji. W swoich raportach mieli zawrzeć odpowiedzi na pytania przygotowane przez organizatorów. W tym roku pytania były następujące:

1. Jakie czynniki zagrażają zdrowiu psychicznemu i fizycznemu tłumaczy języka migowego w Państwa kraju?
2. Jakie aspekty pracy tłumaczy języka migowego przyczyniają się do wypalenia zawodowego?
3. Jakie metody ochrony zdrowia psychicznego i fizycznego tłumaczy języka migowego stosuje się w Państwa kraju?
4. Jakie akty prawne regulują warunki pracy i stanowią ochronę dla tłumaczy języka migowego w Państwa kraju?
5. Jak w Państwa kraju wygląda szkolenie tłumaczy języka migowego pod kątem zapobiegania wypaleniu zawodowemu?

Biorąc pod uwagę odpowiedzi, jakie na powyższe pytania udzielili przedstawiciele stowarzyszeń tłumaczy z poszczególnych krajów, można stwierdzić, że w zasadzie czynniki, które mają znaczenie

dla zdrowia psychicznego i fizycznego tłumaczy języka migowego są we wszędzie bardzo podobne. Wszelkie problemy ze zdrowiem psychicznym i fizycznym, często prowadzące do wypalenia zawodowego, mają swoje źródło przede wszystkim w nieświadomości istnienia zagrożeń w pracy tłumacza języka migowego.

Tłumacze nie zdają sobie sprawy z negatywnego wpływu niewłaściwych nawyków zawodowych, takich jak nadmiar pracy, brak należytego odpoczynku i regeneracji, podejmowanie się zadań przekraczających ich możliwości i umiejętności, brak autorefleksji, brak rozwoju zawodowego. Jeszcze mniej świadomi są szkodliwych skutków emocji i przeżyć, z jakimi mają do czynienia w swojej pracy (emocjonalne zaangażowanie w sprawy klientów, niemożność/nieumiejętność odmowy tłumaczenia, tłumaczenie w trudnych, nieprzyjemnych, traumatycznych sytuacjach). Długotrwałe tłumaczenie w pojedynkę, często w niewygodnej, nieprawidłowej pozycji, bez odpowiednich przerw w pracy, prowadzi do przeciążenia całego organizmu – urazów mięśni, stawów, kręgosłupa. Do tego dochodzi typowe w tłumaczeniu języka migowego funkcjonowanie tłumacza na pograniczu dwóch światów, trudności z określeniem swojej roli w tłumaczeniu, konieczność nieustannego zachowywania bezstronności, potrzeba dostosowywania się do innych.

Przy braku wiedzy na temat radzenia sobie z problemami zawodowymi, ochrony zdrowia gwarantowanej odpowiednimi regulacjami prawnymi, profesjonalnego wsparcia ze strony przełożonych, organizacji zawodowych czy specjalistów, tłumacze języka migowego są bardzo podatni na wypalenie zawodowe. Dlatego stowarzyszenia tłumaczy w poszczególnych krajach wypracowały pewne sposoby radzenia sobie z tym problemem. Prowadzą badania na temat zdrowia tłumaczy języka migowego, szkolenia i warsztaty zapoznające tłumaczy z tą problematyką, oferują różnorodne możliwości rozwoju i wsparcia dla swoich członków. Dalszych odpowiedzi na pytanie o to, jak przeciwdziałać wypaleniu zawodowemu tłumaczy języka migowego poszukiwano w ciągu dwóch kolejnych dni konferencji.



Przedstawiciel polskiego stowarzyszenia tłumaczy, prezes STPJM – Aleksandra Kalata-Zawłocka przedstawiła raport na temat sytuacji tłumaczenia języka migowego w Polsce.

Większość wniosków zawartych a raporcie z Polski pokrywa się z tymi, które przedstawili delegaci z innych krajów. Szczególnym czynnikiem przyczyniającym się do zwiększenia ryzyka wypalenia zawodowego, który nie występuje praktycznie w żadnym z krajów członkowskich EFSLI jest konflikt pomiędzy użytkownikami PJM a użytkownikami

SJM. Wpływa on na relacje tłumaczy ze środowiskiem osób głuchych, sprawiając, że tłumacze nie będący naturalnymi użytkownikami PJM odczuwają brak akceptacji ze strony środowiska, obawiają się, że nie są w stanie sprostać wymaganiom swoich klientów.

W dalszej części zgromadzenia, Zarząd EFSLI poddał dyskusji sprawozdania ze swojej działalności oraz finansowe za rok 2008/2009, odbyło się też głosowanie w sprawie wyboru nowych członków Zarządu EFSLI, którymi zostali Elvira Vega Lechermann z Niemiec oraz Stephane Gobert z Francji. Dotychczasowy prezes EFSLI, Maya de Wit, uzyskała przedłużenie swojej kadencji na kolejne trzy lata.

Zarząd EFSLI przedstawił propozycje nowych przedsięwzięć organizacji, m.in. utworzenia tematycznych grup dyskusyjnych na stronach EFSLI, przygotowania projektu współpracy partnerskiej pomiędzy stowarzyszeniami członkowskimi EFSLI, utworzenia funduszu na granty badawcze w ramach członkostwa w EFSLI oraz stworzenia listy tłumaczy Międzynarodowego Języka Migowego (IS) na stronach internetowych EFSLI.



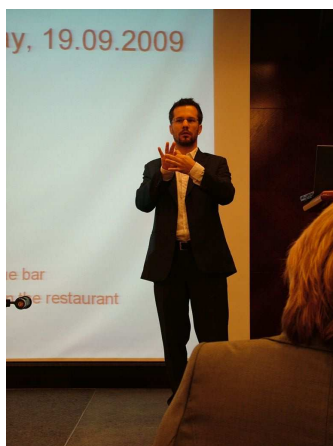
Na koniec zgromadzenia odbyła się coroczna loteria fantowa wspierająca fundusz SAF. Uczestnicy Walnego Zgromadzenia EFSLI zakończyli dzień kolacją w pięknym Ratuszu miejskim. EVKTU zadbało o stylową oprawę muzyczno-taneczną imprezy w wykonaniu zespołu muzyki dawnej, cieszącej zarówno uszy, jak i oczy zaproszonych gości.



*(fot. po lewej - A.Jorgensen)*



Drugi dzień konferencji, przemówieniem w IS otworzyła prezes EFSLI – Maya de Wit. Po niej, głos zabrał Gergely Tapolczai, członek Zarządu EUD, wiceprezes Węgierskiego Stowarzyszenia Tłumaczy Języka Migowego, z referatem „Tłumaczenie IS w Europie”. Wynikało z niego, że EUD przychyliła się do stanowiska badaczy języków migowych, wg których Międzynarodowy Język Migowy jest nie tyle językiem, co systemem komunikacji (z tego też powodu, w odniesieniu do Międzynarodowego Języka Migowego w języku angielskim używa się nazwy International Sign – IS). W konsekwencji, tłumaczenie IS nie jest do końca tłumaczeniem porównywalnym z tłumaczeniem, jakiego dokonuje się pomiędzy językami naturalnymi – jest niejako negocjowaniem znaczenia wyrażanego przez znaki IS. Dlatego też, tłumaczenie IS w wykonaniu tłumaczy z różnych krajów może się od siebie dość znacząco różnić. IS pozostaje bowiem pod silnym wpływem narodowych języków migowych jego użytkowników. Ponadto, w związku z tym, że IS nie jest pełnoprawnym językiem, nie posiada ustalonej gramatyki i leksykonu, tłumaczom nie oferuje się nauki IS na kursach czy szkołach językowych. Najlepszą okazją do nauki IS są częste kontakty w środowisku międzynarodowym.



Owacjami zakończyło się wystąpienie przedstawicielek Czeskiej Izby Tłumaczy Języka Migowego (CKTZJ), Nadii Dingovej i Barbory Kosinovej, poświęcone metodom zapobiegania wypaleniu zawodowemu. Po teoretycznym wprowadzeniu do problemu wypalenia zawodowego, jego przyczyn i objawów, prelegentki zaprezentowały 15 krótkich filmików ilustrujących 15 zaleceń pozwalających uniknąć stanu wypalenia. Filmiki, niekiedy w dość zabawny sposób radziły tłumaczom, aby nie przyjmowali na siebie roli pomocnika osób Głuchych, aby umieli odmówić wykonania tłumaczenia, aby sięgali po wsparcie w trudnych dla siebie chwilach, aby w swojej pracy umieli znaleźć czas na odpoczynek i autorefleksję, aby nie popadali w zawodową rutynę i dbali o zdrowie. Jakby tego było mało, na koniec wystąpienia, Nada zaprezentowała mistrzowskie tłumaczenie piosenki dedykowanej tłumaczom języka migowego pt. „No stress”.



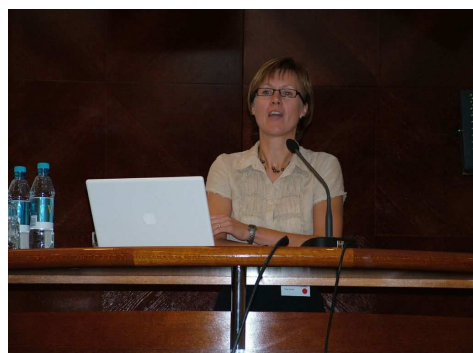
Daniel Roberts ze Stowarzyszenia Tłumaczy Języka Migowego Anglii, Walii i Irlandii Północnej (ASLI) przedstawił referat na temat urazów kończyn górnych dotyczących tłumaczy języka migowego w wyniku wykonywanej pracy. Prezentacja Daniela była nieco przerażająca – zwracała uwagę, jak poważne skutki dla funkcjonowania całego organizmu tłumacza ma np. nieprawidłowa postawa podczas tłumaczenia, częste napinanie tych samych partii mięśni, czy energiczne powtarzanie tych samych ruchów stawów. Tym samym uświadamiała słuchaczom, że przyjmują za pewnik swoją sprawność fizyczną, podczas gdy ciało ludzkie, jeśli nie traktowane odpowiednio, ulega nieodwracalnemu niekiedy zużyciu. A przecież ciało to jedno z podstawowych narzędzi pracy tłumaczy języka migowego. Prezentacja miała na celu pomóc tłumaczom zrozumieć, jak funkcjonuje ich organizm, aby umieli maksymalnie wydłużyć swoją sprawność, a tym samym zdolność do pracy.

Po referatach, nastąpiła pierwsza część warsztatowa. Uczestnicy konferencji mieli do wyboru 3 warsztaty: poświęcony metodom relaksacji, prawnej ochronie zdrowia tłumaczy języka migowego oraz terapii jogą.

W drugiej części konferencji, prezentację poświęconą zwiększeniu efektywności w pracy tłumacza przedstawiła Mall Tamm, estońska tłumaczka konferencyjna języka angielskiego z bogatym, bo ponad 30-letnim stażem w zawodzie tłumacza i wykładowcy na Uniwersytecie w Tartu. W swoim referacie, prelegentka wskazała na profesjonalizm tłumacza jako główną metodę zachowania długotrwałej zdolności tłumaczeniowej. Przy okazji omawiania profesjonalizmu, wieloletni praktyk tłumaczenia konferencyjnego, Mall Tamm odwołała się do literatury fachowej, a w której mówi się o potrzebie stosowania wysokich standardów zawodowych, wykształcenia, przygotowywania się do



poszczególnych zleceń, ustawicznego kształcenia się tłumaczy. Omówiła rolę regulacji prawnych oraz organizacji zawodowych w rozwoju tłumaczenia języka migowego. Zachęciła tłumaczy języka migowego do czerpania z doświadczeń tłumaczy ustnych i do wzajemnej wymiany.



O bardzo ciekawym projekcie szkolenia tłumaczy języka migowego w środowisku międzynarodowym opowiadała Raija Roslof z Finlandii – tłumaczka i wykładowca na Uniwersytecie w Turku. Dwuletni projekt ze środków unijnych, prowadzony jest przez Uniwersytet Diakoński we współpracy z EVKTU, węgierską Fundacją Równych Szans dla osób z niepełnosprawnością, Uniwersytetem Hogeschool Utrecht w Holandii i prywatną firmą Mayi de Wit tolk NGT&ASL. Celem projektu jest opracowanie

pakietu edukacyjnego zawierającego programy i materiały szkoleniowe oraz podstawy dydaktyczne dla trenerów, co w przyszłości pozwoli na ustanowienie właściwych praktyk tłumaczeniowych na najwyższym poziomie. Będzie to możliwe dzięki zebraniu i połączeniu dotychczasowej wiedzy od ekspertów i praktyków zawodu zarówno słyszących, jak i głuchych, języków migowych, jak i fonicznych. Ostateczny produkt projektu będzie testowany w rzeczywistych sytuacjach konferencyjnych i stanie się dostępny pod koniec roku 2010.

W drugiej warsztatowej części konferencji odbyły się kolejne 4 warsztaty: przeznaczony dla początkujących tłumaczy języka migowego, radzenia sobie w sytuacjach problemowych, omawiający sposoby równoważenia wysokich oczekiwań z rzeczywistością oraz prezentujący projekt współpracy między uniwersytetami kształcącymi tłumaczy języka migowego – EUMASLI.



Drugi dzień konferencji zwieńczył pokaz artystyczny przygotowany przez tłumaczy z różnych krajów. Tłumacze wykonywali tłumaczeni piosenek w narodowych językach migowych. Niesamowite przeżycie! Piosenki były specjalnie wybrane tak, aby kojarzyły się z tłumaczeniem języka migowego. Naprawdę, niech żałują wszyscy, którzy nie widzieli „Man in the mirror” Michaela Jacksona w wykonaniu Zane Hemy (Skarbnik EFSLI) albo „Chiquitity” ABBY bosko zamiganej przez Marco Nardi, Zane i Johna czy wreszcie „Like a prayer” Madonny w niepowtarzalnej interpretacji Karla Llorca. Takie imprezy pokazują, że mimo wszystkich ciemnych stron zawodu tłumacza języka migowego, tłumacze potrafią cieszyć się swoją pracą i nie tracą przy tym dobrego humoru.

Trzeci dzień konferencji, przy lekkim zmęczeniu uczestników i prelegentów, rozpoczął się od referatu Jima Edwardsa i Christophera Stone'a z Wielkiej Brytanii. Poruszał temat ochrony tłumaczy i ich klientów przez odpowiednie instytucje reprezentujące te dwie grupy. W swoim wystąpieniu prelegenci przedstawili model współpracy pomiędzy Rejestrem Tłumaczy Języka Migowego NRCPD i zawodową organizacją tłumaczy – Stowarzyszeniem ASLI, jaka ma miejsce w Wielkiej Brytanii. Jedna organizacja, mając na względzie interesy odbiorców tłumaczenia, opracowała standardy tłumaczenia wymagane do rejestracji, metody weryfikacji umiejętności zawodowych tłumaczy języka migowego oraz system procedur związanych z rozpatrywaniem skarg odbiorców tłumaczenia. Druga organizacja działa na rzecz tłumaczy języka migowego, zapewniając wytyczne zawodowe w postaci standardów tłumaczenia czy Kodeksu Etycznego dla tłumaczy, a także oferując różne możliwości podwyższania kwalifikacji. Wspiera swoich tłumaczy w procesie rozpatrywania skarg złożonych na nich do Rejestru. Organizacje współpracują ze sobą, a ich działania wzajemnie się uzupełniają.



(fot. A. Jorgensen)



Ostatni referat konferencji wygłosił wspólnie Zarząd EFSLI – Maya de Wit, Zane Hema, Marinella Salami i Elke Schaumberger. Prelegenci skupili się na mózgu jako najważniejszym narzędziu w pracy tłumacza. W przebraniach lekarzy, ze sztucznym mózgiem na pulpicie dla prelegentów, opisali w jaki sposób funkcjonuje mózg podczas przetwarzania informacji w procesie tłumaczenia i zaproponowali strategię dbania o mózg, maksymalizując jego efektywność.



Wśród nich znalazł się rozwój umysłowy, nauka relaksacji i radzenia sobie ze stresem, częste zmiany środowiska pracy, rozwój umiejętności nie związanych z tłumaczeniem. Dodatkowo zalecali wzmocnienie mózgu poprzez prowadzenie zdrowego stylu życia, w którym znajduje się czas na regenerację i odpoczynek, sen, ruch i sport, a w trudnych chwilach – zwrócenie się o profesjonalne wsparcie.



Po ostatnim referacie był jeszcze czas na zadanie do tej pory nie zadanych pytań, dwóch autorów plakatów prezentowanych podczas konferencji opowiedziało o swoich pracach. Potem nastąpiły podziękowania dla organizatorów konferencji, prelegentów, no i oczywiście kilkunastoosobowego zespołu tłumaczy czuwających, w różnych parach i konfiguracjach językowych, nad jak najpełniejszą komunikacją wszystkich uczestników konferencji.

Organizacja następnej konferencji EFSLI została przekazana Szkocji. Przedstawicielka Szkockiego Stowarzyszenia Tłumaczy Języka Migowego SASLI z ogromnym wdziękiem i poczuciem humoru zareklamowała przyszłoroczną konferencję, która odbędzie się w Glasgow pod hasłem „SYNERGIA – razem do przodu”.

Potem trzeba się już było tylko pożegnać, wymienić adresami i pstryknąć ostatnie wspólne zdjęcia. A teraz pozostaje już tylko czekać na spotkanie za rok.

*Opracowanie i zdjęcia - Aleksandra Kalata-Zawłocka*